

## Górnicy wzywają swych towarzyszy pracy do współzawodnictwa w zwiększeniu wydobycia węgla

**KATOWICE.** Od kilku dni we wszystkich kopalniach naszego województwa odbywają się zebrania grup związkowych, na których omawiane są podejmowane przez górników zobowiązania, dotyczące rywalizacji tak poszczególnych osób, jak i całych brygad a nawet oddziałów. I tak np. rywalizują pomiędzy sobą górnicy przodowi lub sami ładowacze, pracujący na chodnikach, ścianach czy filarach.

Do współzawodnictwa między sobą przystąpili również cieśle, węgierze, maszyniści i inni, brygady pracujące przy rabunku jak i dokonujące przeładunków transportów. Bez przerwy napływają nowe meldunki.



Prof. Pomorskiej Akademii Medycznej im. gen. Świerczewskiego w Szczecinie, T. Kamibada skonstruował pierwszy w Polsce, model stomatologiczny. Prototyp modelu wykonał ślusarz Jan Józwiak. Dzięki temu przyrządom zostaną w dużym stopniu ułatwione wykłady dla studentów wydziałów stomatologicznych. Na zdjęciu: prof. T. Kamibada obok swego wynalazku. CAF — fot. Podolski

## Terror w greckich więzieniach Amerykański ambasador każe rozstrzeliwać znanych demokratów

**SOFIA.** Ostatnio doszły do wiadomości opinii publicznej szczegóły wydarzeń, jakie miały miejsce w greckim więzieniu monarcho-faszystowskim „Averof” w dniu 11 września.

Podczas wieczornego spaceru więźniów, przybyli do więzienia oficerowie policji, którzy izolowali patriotów greckich: Kurlisa, Metakgosa, Papajanolisa, Isarisa, Antipasa, Martina, Greferulisa i Kavalierosa. Dowiedzieli się o tym deputowani do parlamentu Manolis Glezos, który zwrócił się do dyrektora więzienia z prośbą o wyjaśnienie. W odpowiedzi dyrektor więzienia oświadczył, że nie nadziedzi rozkaz rozstrzelania 8 pa triotów.

Glezos natychmiast powiadomił o tym więźniów, którzy rzucili się do klat, wzywając ludność o pomoc w ocaleniu towarzyszy, którym grozi śmierć. Przed więzieniem zebrały się tysiące obywateli, protestujących przeciwko zbrodnicyzmi zamiarom rządu greckiego. Władze zmuszone były oświadczyć, że „przeniesienie aresztowanych nie odbędzie się”.

Według doniesień z greckich kół politycznych, w partii Opek (narodowy postępowy związek centrum) i w partii Papagosa dyskutowana jest sprawa powszechnej lub częściowej amnestii, natomiast sprzeciwia się amnestii Venizelos.

Ambasador amerykański w Grecji, obawiając się, że nie uda mu się nie dopuścić do amnestii, wydał tajny rozkaz Venizelosowi rozstrzelania znanych demokratów. Rozporządzenie to jest już wykonywane w innych więzieniach greckich.

## Piękne osiągnięcia szoferów w oszczędzaniu benzyny

**POZNAN.** Poznańscy kierowcy samochodów osiągają poważne wyniki w oszczędzaniu materiałów pędnych. M. n. kierowcy bazy transportowej Przemysłowego Zjednoczenia Budownictwa w Poznaniu na zaoszczędzonym paliwie przewieźli delegatów z pow. śremskiego na dożynki do Poznania i z powrotem do Sremu.

Szoferzy Miejskiego Zakładu Mieszkalnego w Poznaniu zaoszczędzili w III kwartale br. przeszło 6.300 litrów benzyny. Najlepsze wyniki osiągnął Wacław Rutkowski, który w ciągu 2 miesięcy pracy zaoszczędził 798 litrów benzyny, wykonując 143 proc. planu przejazdów.

# Dziennik Zachodni

KATOWICE 15. i 16. 9. 1951 r. WIECZÓR Cena 15 gr Nr 218 (2071) A

## „Zachowamy w wiecznej pamięci ofiarną pomoc Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego“

### Uroczysta sesja praskich Dzielnicowych Rad Narodowych w 7 rocznicę wyzwolenia Pragi

**WARSZAWA.** 14 bm w dzień 7 rocznicy oswobodzenia Pragi przez bohaterką Armii Radzieckiej i walczące u jej boku Wojsko Polskie odbyła się w sali kina „Praga” uroczysta, wspólna sesja Dzielnicowych Rad Narodowych Warszawy — Praga i Warszawa — Grochów.

Dziesiątki delegacji robotniczych i młodzieżowych oraz oficerowie i żołnierze przybyli na uroczystą sesję praskich Dzielnicowych Rad Narodowych, by wyrazić swą wdzięczność bohaterom Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego za oswobodzenie naszego kraju i złożyć hołd tym, którzy polegli w walkach z krwawym najeźdźcą hitlerowskim.

W uroczystej sesji wzięli również udział członkowie Dzielnicowych Rad Narodowych, radni Stołecznej Rady Narodowej oraz członkowie prezydium Dzielnicowych Rad Narodowych lewobrzeżnej Warszawy.

Do prezydium wśród gorących okłasków powołano sekretarza KW PZPR — B. Kowalskiego, przewodniczącego prezydium St. RN — J. Albrechta, przedstawiciela Armii Radzieckiej — zastępcę atache wojskowego przy ambasadzie ZSRR w Warszawie — płk. P. D. Głorko, przedstawiciela Wojska Polskiego — płk. Wojtowicza, przedstawicieli Prezydium praskich Dzielnicowych Rad Narodowych, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz przodowników pracy.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego.

Do zebranych przemówił przewodniczący Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa — Grochów — Zbigniew Palasz:

### REKÓJMIA NASZEGO POKOJOWEGO BUDOWNICTWA

W depeszy do Marszałka Rokossowskiego zgromadzeni piszą m. in.:

„Pozdrawiamy Was, wielkiego sy na ludu warszawskiego, bohater-skiego pogromcę hord hitlerowskich użniza stalinowskiej szkoły dowódców — szkoły zwycięstw nad faszystwem”.

Zgromadzeni zapewniają Marszałka Rokossowskiego, że uczucia ludu Pragi skupiają się dziś wokół odrodzonego Wojska Polskiego, które stanowi potężną straż pokoju i budownictwa socjalistycznego.

„Lud Pragi nigdy nie zapomni bohaterstwa żołnierza radzieckiego — czytamy w depeszy do ministra spraw wojskowych ZSRR A. Wasilewskiego — który ofiarą swej krwi i życia przyniósł nam wyzwolenie spod jarzma hitlerowskiego faszystwu. W 7 rocznicę naszego wyzwolenia przesyłamy serdeczne pozdrowienia narodom Związku Radzieckiego i wielkiemu Stalinowi — chorążemu światowego obozu po koju”.

„Wieczny sojusz narodu polskiego z narodem ZSRR — czytamy w końcowym ustępie depeszy — jest dla nas rekójmia naszej niepodległości, naszego pokojowego budownictwa socjalistycznego, naszej siły i potęgi”.

Oficjalna część uroczystej sesji praskich Dzielnicowych Rad Narodowych zakończyła się odegraniem „Międzynarodówki”.

Na bogatą część artystyczną złożyły się recytacje oraz pieśni polskie i radzieckie.

## WARSZAWA (PAP). W rocznicę oswobodzenia prawobrzeżnej Warszawy przez bohaterką Armii Radziecką i

## Młodzież chłopska garnie się do górnictwa

**WARSZAWA.** Do szkół przysposobienia przemysłowego w górnictwie zgłasza się coraz większa liczba młodzieży, wśród której przeważają synowie bezrolnych i małych chłopów ze wszystkich województw kraju.

W ostatnim czasie szczególnie dużo młodzieży z woj. lubelskiego zapisuje się do szkół przysposobienia przemysłowego. Młodzież chłop-ska zachęcona wielkimi możliwościami awansu społecznego, jakie daje zaszczytna praca górnika, zgłasza się do organizacji „Służba Polsce”, która prowadzi werbunek do przemysłu węglowego.

Do szkół przysposobienia wstępują również wiele młodzieży z woj. łódzkiego. Młodzież ta wie dobrze, że po 6 zaledwie miesiącach nauki w dobrze wyposażonych szkołach, gdzie otrzyma bezpłatnie wyżywienie, ubranie, pomoce naukowe itp. będzie żyła w dobrych warunkach, jakie górnikom zapewnia Polska Ludowa.



Linie komunikacyjne coraz gęstsza siecią pokrywają nasz kraj. Na zdjęciu: Kopaczki pracują przy wykopach pod budowaną linią kolejową Kielce — Busko. CAF — fot. Sanduch

## Delegacja V.ietnamu bawi w Korei Przyjęcie u Pak Hen-ena

**MOSKWA.** Agencja TASS donosi z Phenianu:

Minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-en wydał przyjęcie na cześć delegacji narodu vietnamskiego, bawiącej w Korei. Przyjęcie upłynęło w cieplej i przyjacielskiej atmosferze.

## Fiasko ukartowanego „szpiegowskiego” procesu w Norwegii

**OSLO.** Niedawno sąd okręgowy w Oslo rozpatrywał sprawę członka Komunistycznej Partii w Norwegii, porucznika norweskiej marynarki wojennej — Danielsena, oskarżonego o rzekome szpiegostwo.

W toku przewodu sądowego wyszło na jaw, że akt oskarżenia oparty był na znalezionym przy aresztowaniu Danielsena świstku papieru z nazwami kilku okrętów norweskich. Poza tym żadnych innych dowodów na potwierdzenie oskarżenia prokuratura norweska nie mogła znaleźć.

Świadkowie jednomyślnie potwierdzili, że nieszczęsny świstek z nazwami kilku okrętów wojennych, nie wytrzymuje żadnej krytyki jako podstawa aktu oskarżenia. Mimo manewrów prokuratury oraz nacisku policji norweskiej, „sprawa” Danielsena zakończyła się całkowitym fiasko. Sąd jednomyślnie uniewinnił Danielsena.

Jak wykazał proces, cała sprawa została uknuta przez władze norweskie za zgodą mocodawców zza Oceanu w celu znalezienia pretekstu dla wszczęcia nagonki przeciwko siłom postępowym w kraju, które występują w obronie pokoju i przeciwko polityce przygotowań wojennych.

## Na marginesie Interesik

Do portu Split, gdzie znajduje się rezydencja Tito, przybył brytyjski krążownik „Liverpool”.

Tito tak się ucieszył, że czym prędzej wydał wielki bankiet dla dowódcy brytyjskiej floty śródziemnomorskiej i oficerów — zapewniając kokieteryjnie o „wielkiej przyjaźni Jugosławii dla Wielkiej Brytanii” itd.

Dyktator wyraził przy tym nadzieję, że „wizyta brytyjskiego krążownika nie będzie ostatnią i przyczyni się do zacieśnienia stosunków między Wielką Brytanią a Jugosławią”.

Na takie dictum dowódca brytyjski „poprosił” o zezwolenie na regularne wizyty floty brytyjskiej w portach jugosłowiańskich, na co krwawy władca Jugosławii skwapliwie zgodził się.

Obaj „pertraktatorzy” zacierali przy tym w duchu ręce, myślic:

**DOWÓDCA BRYTYJSKI:**  
— No, w Londynie chyba mnie pochwalą awansem, że tak gładko ubitem interes z bazami w Jugosławii...

**TITO:**  
— Już najwyższy czas, aby flota brytyjska wzięła mnie pod opiekę. Gwardia przyboczna i policja to za mało aby mnie ochronić przed narodem... (gr)



## OBRAZY

## Tuba „cierpliwości“

WALBRZYCH (Kos). Co to jest tuba? Wiele? Kiedyś były tuby od gramofonów, są tuby (helikony) w orkiestrze, są tuby do farb i jest jeszcze jedna tuba... Tuba „cierpliwości“.

Kiedy odkręcam nakrętkę tej tuby, to nigdy nie wiem — co będzie dalej.

Bo — albo „siknie“ jakaś biała woda, albo... nie!

Nie — bo się zatkało... Gdyby nie to, że tuba jest „zwrotna“ dawno bym cisnął ją w kąt. A tak — trzeba znieść jej gramy.

Wiele próbuję z niej coś wycisnąć. I znów „biała woda“, trochę papki, po czym tuba wola „pruk, pruk“, „Dziś pa!“ i zatyka się znów.

A jeśli męczyć ją dalej — pęk! I wtedy dopiero okazuje się, co to było w środku.

Już wiecie miły czytelniku, jaka to tuba, dla której — wpatrując się w nią — trzeba aż „obrazkować“.

Tuba z pastą do zębów. A przecież chyba przy technice XX wieku można by staranniej rozetrzeć masę pasty, nie zostawiając w niej grud i kamieni, przed nabiciem w tuby...

Czy mamy po kolei wylizować wszystkie zakłady, których wyroby są podobnej jakości?

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

Wielki obrazek

# O ludziach, z których każdy walczy za dwóch

## Czarodziejskie nici zakardowej tkaniny

### snuje na dwóch krosnach Helena Polek

Krosna nr. 49 i 50 stukają rytmicznie szalejącymi członkami. Przy nich stoi młoda dziewczyna w zielonym kombinzonie. Spokojnie, szare oczy śledzą równy ruch nicielnic. Walek u dołu maszyni każdym draniem odmierza milimetry tkaniny.

Wokół pracują setki takich krosien. Maszyn jest dużo — ludzi mało. Gdyby zliczyć ludzi i zajęte do planu zatrudnienia okazyłoby się, że przynajmniej co czwarte krosno powinno stać. A jednak żadne nie stoi. Tkanina w Miroszowie wykonuje plan. To dlatego, że Eugenia Ostrowska obsługuje dwa ciężkie krosna. Dlatego że Zuzanna Sarga — Helena Polek pracuje na czterech krosnach. A wraz z nimi ponad 80 proc. tkaczek walczy o ruch wielowarstwowości.

#### PRZEMYSŁ PRAGNIE RAK DO PRACY

Przemysł niarski — trzeci chyba po węglu i bawełnie przemysł Dolnego Śląska — wykonuje swoje

#### Młode dziewczęta dolnośląskie prześcignęły starych mistrzów

plany i pracują równomiernie tylko dzięki wielowarstwowości. Sytuacja zakładów przemysłu niarskiego jest jednak o tyle trudniejsza od tej, w jakiej znajduje się każdy inny zakład, że w przedsiębiorstwach i zakładach dolnośląskich nie ma ludzi z wieloletnim stażem zawodowym. Nie spotyka się tu

starych doświadczonych tkaczek i przadek, jakich wiele pracuje w Łodzi, Bielsku czy Żyrardowie. Tu rządzą młodość i o sukcesach decyduje zapal i ofiarność. Każda przadka, każda tkaczka wie, że musi uczyć się szybko, pracować sprawniej i za wszelką cenę wykonywać plan.

#### SPRAWA PRZĄSNICY NR 7

Hilda Mamón przed czterema laty ze strachem patrzyła na ogromną prząsnicę nr. 6. Obsługiwała jej 138 wrzecion wraz z drugą przadką i z trudem dawały sobie radę. Później przadka zachorowała, a Hilda zabrała się do roboty na całej stronie prząsnicy. Było trudno i ciężko, lecz dawała sobie radę.

Przy prząsnicy nr. 7 — tu obok — pracowała młoda przadka, która nie mogła dać sobie rady. Hilda pomagała jej. Powoli zawiadnęła trzecią część wrzecion „siodemki“.

Nauczyła się pomagać obcierniaczom, organzowaczom pracę lepiej i sprytniej. Aż tu pewnego dnia maszyzna nr. 7 została bez obsługi. I wtedy Hilda zdobyła się na nieledwą odwagę — mówiąc do kierownika sali:

— Już wezmę tę maszynę...

Dziś Hilda Mamón pracuje na obu stronach prząsnicy i obsługuje 276 wrzecion. Nie tylko obsługuje, ale osiąga na nich 116 proc. normy. Takich jak ona rekord „stek“ wielowarstwowości w przędzalni „Len“ w Kamiennym Górze jest już osiem.

#### NA DWU ŻAKARDACH

W tkalni „Arado“ 30 proc. tkaczek obsługuje po kilka krosien.

#### Co robimy w nadchodzącą niedzielę

### Warszawa, Zakopane, Wieliczka...

#### oczekują wycieczkowiczów

KATOWICE (Jp). Wypocznik w ramach wczorajszego świętowania zasadniczo rozpoczynamy już w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze organizuje szereg dłuższych wycieczek pociągami turystycznymi, z których na czoło wybiła się wycieczka z Bytomia, przez Katowice do Warszawy. Wyjazd nastąpi w dniu dzisiejszym, powrót przewidziany jest wieczorem w niedzielę. Druga wycieczka, tym razem trzydniowa na trasie Katowice — Zakopane — Czorstyn, gdzie nastąpi spacer górskimi kajakami Bułanem do Szczawnicy. Wyjazd z Katowic w sobotę, powrót w poniedziałek wieczorem.

Poza tym, w niedzielę w godzinach rannych organizowana jest wycieczka do Wieliczki, gdzie po drodze wycieczkowicze zwiędzą Kraków. Wyjazd z Katowic w godzinach rannych, powrót wieczorem tego samego dnia.

W bliższe okolice zorganizowanych jest — również pociągami turystycznymi — kilka wycieczek. Jedną z nich na trasie Katowice — Wisła, druga z Katowic do Węgierskiej Góry. Zbiórka wczasowiczów na dworcu głównym w Katowicach o 6 rano.

Zwyczajem niedzielnych zwolnień wycieczek „morskich“ być może korzystając z przeładki wodnej na Kanale Gliwickim. Wyjazd z Katowic w godzinach rannych z dworca głównego do Łabęd, a stamtąd barką na jezioro Dzierżno. Na miejscu przewidziana jest zabawa ludowa. Na barce przyszywać będzie orkiestra grona, jak również czynny będzie i taniec.

Wszystkie posiadające sprężarki kolarskie wybierają się w niedzielę do Gołonoga nad jezioro Pogoria. Wyjazd o godz. 6.30 rano z Katowic, powrót przewidziany jest na 19 wieczorem. Kajakowicze w niedzielę udadzą się

połagiem z Katowic do Łabęd. Tam wraz z wycieczkowiczami na barce, udadą się na jezioro Dzierżno. Po całodziennym wypoczynku, kanałem wracają do Łabęd, skąd pociągami wracają do domów.

O tych wszystkich wycieczkach szczegółowych informacji udziela P. T. K. w Katowicach, Rynek 11.

Ludzie pracy z Zagłębia, w nadchodzącą niedzielę wczesny świąteczny spędzą w wielu uroczystych zakątkach. Dąbrowa Górnicza i okolice, wybierają się na Zieloną, która leży na peryferiach tego miasta. Woda, boiska sportowe, plażki do kąpiel, słonecznik, las w pobliżu — wszystko to stwarza wymarzone warunki wypoczynku i zabawy dla młodzieży i starszych.

Sosnowiec i pobliskie miasteczka wybierają się na jezioro Pogoria. Zabawa ludowa, występy artystyczne zespołów świetlicowych i orkiestr kołowych dadzą wspaniałą rozrywkę kulturalną, a spręż wodny Ligi Morskiej na jeziorze udostępni wszystkim chętnym przeładki lodziami, statkami i kajakami po jeziorze.

Ponadto wielu Zagłębiaków wybierają się do Bukowa, który uchodzi za prawdziwą „piłą Zagłębia“. Oczekiwany tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

#### Jedyna na Śląsku

### Termo-Elektromechaniczna

#### spółdzielnia pracy

#### powstała w Bielsku-Białej

Bielsko-Biała (Kl-W). Na terenie Śląska dawał się odczuwać brak jakiejkolwiek placówki usługowej z branży termo-technicznej i elektro-termicznej.

Ostatnio w Bielsku-Białej powstała Spółdzielnia Pracy Termo-Elektromechanicznej z siedzibą przy ul. Dzierżyńskiego 38.

Spółdzielnia prowadzi dwa działy pracy: termotechnikę, która obejmuje wykonywanie, montaż, naprawę i konserwację chłodzi oraz drugi dział elektrotermiczny i instalacyjny, który wykonuje wszystkie prace z tego zakresu.

Nowa spółdzielnia rozwiązuje wiele trudności jakie dotychczas istniały na tutejszym terenie tak bardzo uprzemysłowionym.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.

Wszystkim tym, którym okoliczności nie pozwalają na dłuższe wycieczki proponujemy zbiorowe wycieczki lub indywidualne do Świerklańca i Pannik. Na miejscu przygotowane wyżywienie, występy artystyczne zespołów świetlicowych, baletów i orkiestr. Również Muchowiec czeka, jak zwykle, na licznych wczasowiczów. Mieszkańcy Katowic, którzy z różnych względów nie będą mogli „ruszyć“ z miasta, mogą też ograniczyć korzystanie z Parku Kościuski. Wiecej odważnym proponujemy zażywanie niedziennych emocji w skokach z wieży spadochronowej.

W godzinach wieczornych zapraszamy wszystkich do sal kinowych, gdzie wyświetlane są wspaniałe filmy krajowe i zagraniczne.

Wszystkich sportowców w godzinach wieczornych zapraszamy do głośniowych radiowych, które bez przerwy będą nadawały sprawozdania z finałowych rozgrywek Pierwszej Spartakiady. Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem dnia dla zwolenników nikt nie będzie widzieć meczu Unia — Gwardia Kraków o zaszczytny tytuł mistrza i Puchar Polski oraz walka o trzecie miejsce drużyny Budowlanych z Chorzowa z Kolejarzem warszawskim.







## Przewodniczący Komitetu Olimpijskiego przybył na Spartakiadę

WARSZAWA. Na zaproszenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Komitetu Organizacyjnego Spartakiady 14 bm. przybył z Helsinek do Warszawy Przewodn. Komitetu Organizacyjnego XV Igrzysk Olimpijskich, Eric Frenckell.

Na lotnisku warszawskim witali gościa: wiceprzewodniczący GKKF Minecki, sekretarz GKKF Szeberg, członek prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego prof. Loth oraz delegacja sportowców polskich.

Obecni byli również przedstawiciele poselstwa Finlandii.

## Łódzkie rozmaitości

W czwartek zjawili się na stadionie w czasie wieczornych walk bokserskich goście z zagranicy. M. in. przybyli Przew. Kom. Sport. NRD — F. Mueller, członek Kom. Sport. NRD — E. Schoeber oraz delegacja sportowców Górgy Rostas, przew. „Rozwój Pracy” Fibor Kiss i prezes „Meteoru”.

Po niespodziewanym zwycięstwie Janickiego na torze w Helenowie, młody mistrz został otoczony przez fotografów. W tym momencie jeden z przybyłych gości zawałił: „Kapiak, odsuń się. Pozwól bez przesady zrobić zdjęcie, ale tylko jeżeli zwyciężysz w wyścigu szosowym”.

Artyści łódzkich teatrów i Polskiego Radia zorganizowali wczoraj w Helenowie spotkanie robotników ze sportowcami, biorącymi udział w Spartakiadzie.

Mimo indywidualnego niepowodzenia w torowych kolarskich mistrzostwach Spartakiady, ZS „Włókniarz” zajął zespołowo pierwsze miejsce, uzyskując 46 pkt. przed „Gwardią” — 31, „Kolejarzem” — 15, „Spójnią” — 14 i „Ogniwo” — 13 pkt.

## Największa niespodzianka z Łodzi

### Blżej nieznany kolarz zdobył zaszczytny tytuł „Mistrza Polski”

Na pierwszy wyścig namówili go koledy 5 lat temu. Jeździł wówczas na turystycznym rowerze, a jednak nie przybył na metę ostatni.

Walka na szosie porwała go do reszty. Od tej chwili 24-letni zawodnik Gwardii, Janicki, wykorzystywał każdą wolną chwilę po pracy na treningi.

Z zawodu jest mechanikiem, tak, jak ojciec, który rozumie zapal syna do kolarstwa i wspólnie z nim montuje „torówki”. Janicki odwiedza tor coraz częściej i bierze udział w licznych wyścigach i to z różnym skutkiem.

Przed Spartakiadą przygotowuje się do tej imprezy pod okiem trenera Kuderta. Staje do walki w Łodzi z 35 najlepszymi kolarzami Polski. Przedstawia się przez eliminacje sito i teraz czeka go start w ćwierćfinale. Tu zmierzy się z elitą.

— Z kim wygras, a kto go pokona? — oto pytanie, które spędzało w przeddzień decydującej rozgrywek młodemu kolarzowi sen z oczu. Starł się o tym nie myśleć.

Starł się zapomnieć o swych rywalach.

W ćwierćfinale Janicki wygrywa z Pięgiem. A więc trudna droga do mistrzowskiego tytułu jest cięgieł i otwartą.

Ale i inni, jemu równi, a może nawet teoretycznie i lepsi, wygrali swe międzybiegi. Bek (Wi) wygrał z Szubą (Bud), Kupczak (Wi) z Jurkiem (Gw), Ulik (Gw) z Malinowskim (CWKS), Melon (Kol) z Glinką (Unia), Marchwiński (Sp) z Frackowiakiem (Kol), Kłabecki (Og) z Boruczem (Wi) i Skompski (Wi) z Przedomskim (Og).

Ogłaszając losowanie. Wokół stołu sędziowskiego ustawili się kolarze. Skupione miny zdradzają ich myśli: kto z kim?

Czy los rozstrzygnie tak złośliwie, że Bekowi wypadnie od razu walczyć z Kupczakiem?

Kto wie, może właśnie kolarze chcą, aby jak najszybciej rozegrał się pojedynek między nimi.

Tego nie wiemy. Wiemy tylko, że ani Ulik, ani Janicki, ani wreszcie Melon nie pragną natrafić od razu na bardziej od siebie zaawansowanych.

Postanowiono rozstrawić bary. Możliwe i słuszne dołosołowanie słabszych do silniejszych, ale niesłusznie zapomnieli o pięknej idei Spartakiady, która daje wszystkim uczestnikom równy start, w której o zwycięstwie decyduje nie głośnie nazwisko, lub długoletnie zasługi zawodnika, lecz przygotowanie, umiejętność i talent.

Janicki trafił w półfinale na Kupczaka. Decyduje się szybko i stawia wszystko na jedną kartę. Jak jest, tak pływa z góry na wirażu



## Nowe lekkoatletyczne rekordy Polski

# Porywający finisz Piwowarówny

## Jarosz rzucił granatem 71,63 m

WARSZAWA (PAP). Wyniki Piwowarówny i Jarosza były okrasą wczorajszych mistrzostw lekkoatletycznych. Ale i wynik Kuśmirk w biegu na 400 m. ppł. zasługuje na wysoką notę. Czas 56,4 sek. uzyskany w międzybiegu, jest najlepszym rezultatem po wojnie. Skoro dodamy do tego wyniki sztafety 4 × 400 m Gwardii, CKWS i Spójni, które są lepsze od zeszłorocznych wyników mistrzowskiej sztafety Ognia, będzie-my mieli obraz ciekawych zmagania lekko-atletów w dniu wczorajszym.

Wracając do biegu kobiet na 500 m stwierdzić trzeba, że Piwowarówna rozegrała go źle taktycznie. Pierwsze 250 m biegnęła na szóstej pozycji po-

nięwała nie potrafiła dojść do bandy. Dopiero od tego momentu zaczęła gonić prowadzącą Minnicką, która miała około 20 m przewagi. Ten wysiłek, połączony z ciężką walką na wirażu wyczerpał Piwowarównę i jedynie rzutem na taśmę zapewniła sobie mistrzostwo, w jednakowym czasie z Minnicką. Pierwsze trzy zawodniczki uzyskały lepsze czasy od starego rekordu Polski, należącego zresztą do Piwowarówny.

## Spójnia, Kolejarz, AZS Gwardia i CWKS finalistami w „koszu”

Mistrzostwa w koszykówce dobiegają do końca. Po zakończeniu w dniu wczorajszym eliminacji do finału zakwalifikowały się zespoły AZS, Spójni, Kolejarza, Gwardii i CWKS.

Ostatnie wyniki:

**KOSZYKÓWKA KOBIECI**  
Unia — Górnik 38:6 (23:1)  
Spójnia — Ognio 44:23 (32:5)  
Gwardia — Budowlani 63:25 (35:9)  
Włókniarz — CWKS 43:28 (24:16)

**KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN**  
Budowlani — Unia 50:52 (25:25)  
Włókniarz — Kolejarz 62:50 (34:28)  
CWKS — Górnik 64:43 (31:18)  
Stal — AZS — 52:49 (26:23)

## WYNIKI:

1) Piwowarówna (S) — 1:19,6  
2) Minnicka (B) — 1:19,6  
3) Górecka (Gw) — 1:19,8  
4) Pestkówna (Sp) — 1:20,8  
5) Zarzycka (O) — 1:21,0  
6) Górecka (O) — 1:21,5

Drugi rekord Polski ustanowił już w czasie rzutów eliminacyjnych granatem Jarosz z CWKS, poprawiając

wynikiem 71,67 własny rekord o 53 cm.

Lepszy wynik od rekordu uzyskał też Dobija (Gw) — 71,18 m. Sidło miał wynik 70,98 m.

Ci trzej zawodnicy przekroczyli „70-tką” i niewątpliwie będą walczyli w finale o tytuł „Mistrza Polski”.

**PRZEBIEGI NA 400 M PPL.** zakończyły się pewnymi zwycięstwami faworytów tej konkurencji. Plewa z Zabrza uzyskał niezły czas 58,4, ale do półfinału nie zakwalifikował się.

## W SKOKU WZWYŻ MĘŻCZYZN

rozegrano finał. Do walki stanęło 14 zawodników, którzy, z małymi wyjątkami, rozpoczęli skoki od 165 cm. Na wysokość 180 cm pozostało już tylko dwóch, a mianowicie Cecuła i Spychalski obaj z Budowlanych.

Z tych dwóch jedynie Cecuła miał kwalifikacje na pokonanie wyższych wysokości, ale i on ukończył konkurs na wysokości 185 cm.

1) Cecuła (B) 185 cm  
2) Spychalski (B) 180 cm  
3) Weinberg (Gw) 177 cm  
4) Skalbina (AZS) 175 cm  
5) Baginski (Gw) 175 cm  
6) Kowalski (AZS) 175 cm

## RZUT DYSKIEM

wygrał Łomowski, wyprowadzając Zochowskiego tylko o centymetry.

1) Łomowski (Gw) — 43,92  
2) Zochowski (CWKS) — 43,14  
3) Chojnacki (K) — 42,73  
4) Andrzejczyk (Gw) — 41,37  
5) Gieruto (O) — 41,06  
6) Krzyżanowski (Sp) — 40,93

W SKOKU W DAL nie wygrała żadna z faworytek i posiadaczek lepszych wyników. Wygra-

## Sportowcy-Kolejarze potępiają ohydnych morderców

ŁÓDŹ. Na wieść o ohydnych morderstwie, dokonanych w współpracowniku „Fali 49”, STEFANIE MARTYCE, sportowcy ZS „Kolejarz”, uczestniczący na Spartakiadzie w Łodzi, zebrali się samorzutnie w Radzie Okręgowej w Łodzi.

Dłuższe przemówienie na temat morderstwa wygłosił inspektor ZS „Kolejarz” ob. Malicki z Katowic, który potępił w ostrych słowach ordynarnych morderców i ich mocodawców.

Na zakończenie zebrani bokserzy „Kolejarza” uchwalili rezolucję, w której czytamy:

„My, sportowcy reprezentacji Zrzeszenia Sportowego „Kolejarz” na pierwszej ogólnopolskiej Spartakiadzie w Łodzi, potępiamy z całą bezwzględnością i zdecydowaniem ohydny mord, dokonany przez resztki niedobitków rodzimej reakcji i slugusów imperializmu anglo-amerykańskiego na Stefanie Martyce, wybitnym artyście polskim „Fali 49”.

W obliczu zaostrzającej się walki klasowej i czystości naszych szeregów postanawiamy podnieść na wyższy poziom szkolenie ideologiczne naszych sportowców, zrzeszonych w kołach i klubach sportowych, aby pełni wiary w lepszą przyszłość Ludowej Ojczyzny mogli kontynuować dzieło budownictwa socjalistycznego.

Z większym wysiłkiem będziemy dopomagać naszym koleżankom i kolegom w zdobywaniu odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony”, przygotowując tym samym ludzi do wykonania wielkich zadań, jakie stoją przed nami w Planie 6-letnim, i gotowych do obrony naszej Ludowej Ojczyzny.”

(wk)

## Po piątym dniu bokserskich mistrzostw

# Paterok najlepszym z Górników

## Nowara walczy dalej

ŁÓDŹ. Dwudziestu bokserów mających na koncie po jednej porażce, stanęło wczoraj do dalszych walk. Połowa z nich została wyeliminowana. Reszta musi stoczyć dziś jeszcze jeden bój, by w razie zwycięstwa móc walczyć w niedzielę w finale. Droga do zaszczytnego tytułu jest zatem ciężka i żmudna, lecz sprawiedliwa.

Piętkowe walki zostały rozegrane przy wielkim upale, który dał się we znaki nie tylko zawodnikom, ale również sędziom i publiczności.

Zawodnicy walczyli bardzo ambitnie, zdając sobie doskonale sprawę z wielkiej stawki, o jaką toczy się mecz.

W WADZE PIÓRKOWEJ doszło do pierwszego, niemiłego zgrzytu. Zawodnik CWKS — Kruza, po otrzymaniu drugiego napomnienia zszedł z ringu, za co został dyskwalifikowany. W chwilę później uznał jednak swój błąd i przez publiczną samokrytykę wygłoszoną przez megalom, naprawił moralną stronę swego postępcu, ale nie uratował zwycięstwa.

Poszczególne walki miały następujący przebieg:

WAGA MUSZA: Wrocławianin Faska uległ nieznacznie na punkty Justyce (CWKS). Faska stawiał przez 2 starcia zaciety opór, ale brak mu było końcowego zryw, który zdecydował o zwycięstwie.

KOGUCIA: Fryderyk siemianowickiej Stali postawił w spotkaniu ze Stefanikiem wszystko na jedną kartę. Walczył z wielką ambicją i brawurą, co jednak nie wystarczyło do uzyskania zwycięstwa.

PIÓRKOWA: Walka pomiędzy Kruzą (CWKS) i Izidorczykiem (Sp) trwała nie całe 2 rundy. Jak już wspomnieliśmy, Kruza przegrał na skutek dyskwalifikacji.

LEKKA: Kudacki (Kol) wygrał w pięknym stylu z jednym z bardzo poważnych kandydatów do tytułu mistrzowskiego — Pankem (CWKS).

LEKKOPÓŁSREDNIA: Wbrew oczekiwaniom chorowianin Kempa nie rozstrzygnął walki z Wytykiem (Kol) na swoją korzyść. Zastosował on taktykę, pozwalającą Wytykowi na przejęcie inicjatywy.

LEKKOSREDNIA: Niespodziankę sprawił Woltkowski (Stal), który pokonał zdecydowanie bardzo agresywnego Kraska (Gw).

ła natomiast nasza najlepsza sprinterka, Ilwicka, która stała na skoki w granicach 5,80. Gburkówna „wyszedł” tylko jeden skok w granicach 5,70 m. Niestety, podparła się ręką i skok wyniósł tylko 5,26 m.

1) Ilwicka (AZS) — 5,45  
2) Gburkówna (Sp) — 5,39  
3) Lesznerówna (AZS) — 5,24  
4) Kowalska (AZS) — 5,21  
5) Wasserab (Sp) — 5,19  
6) Gościński (CWKS) — 5,10

MAREK WYDRA

## Górnicy otrzymali rowery

# Nowa taktyka ma ułatwić zajęcie pierwszego miejsca

ŁÓDŹ. W obozie Górników panuje nie niesłychana radość. Nareszcie kolarze otrzymali sprzęt pierwszorzędnej jakości i w dostatecznej ilości.

Twarze Chwieniec, Brzóska, Kusja, Puchalskiego, Mendla, opiekuna Skiby i trenera Jarosza promieniają radością.

— Teraz mogę pedałować spokojnie — oświadcza Chwieniec.

W dotychczasowych wyścigach stale obawiałem się „nawalanek” gumy, przerzutki, czy też innej części roweru. Proszę popatrzeć, to jest sprzęt.

Rzeczywiście. Sprzęt jaki otrzymali kolarze od swojego zarządcy jest bez zarzutu.

O ile nie wygra wyścigu, który z nas indywidualnie, to drużynom postaramy się zrobić niespodziankę, — stwierdza Brzóska.

— Obraliśmy pewną taktykę, którą, rzecz jasna, trzymamy w głębokiej tajemnicy. Nie powinna ona nas jednak zawieść.

Skiba i Jarosz są dobrej myśli. Wierzą w ambicję swoich chłopaków mimo, że czeka ich ciężkie zadanie. Wygrać z rutynowanymi

Siatkarki Kolejarza nie przegrały dotąd ani jednego spotkania i są w swej grupie najpoważniejszymi kandydatkami do zakwalifikowania się do finału. Nasz fotoreporter przedstawia czołowe siatkarki podczas spotkania z koleżankami z ZS Spójnia.

Foto Boronowski

przeciwnikami, nie należy bowiem do rzeczy łatwych.

— Liczę, że drużynowo zajmemy co najmniej piąte miejsce. Na to chłopcy stać — mówi Jarosz.

— Zakwaterowanie i wyżywienie mamy znakomite — wtrąca Skiba. — Są to momenty wpływające w dużym stopniu na samopoczucie kolarzy.

— Boję się tylko — mówi na zakończenie trener — czy moi chłopcy, mimo, że mają już przeszło 1600 przejechanych w tym roku kilometrów, wytrzymają ostre tempo wyścigu. (wk)

## Z warszawskiego basenu

Pływactwo staje się ulubionym sportem warszawian. Świadczą o tym nie tylko tłumy publiczności na trybunach pływackich ale i tłum, który panuje co dzień przed bramą wejściową. Wystarczy powiedzieć, że w pomiędzykolejnych około 2 tys. kibiców „szturmowało” bezkarnie do bram pływackich.

No ale co zrobić. Trybuna nie jest z gumy — rzekł jeden z tych szczęśliwców, którym udało się do stać na pływackim.

Po każdym finałowym biegu pływackim trzech najlepszych zawodników ustawiają się na podium zwycięzców przy dźwiękach fanfary i wciąganiu na maszt flagi zwycięzcy. Ceremonii tej towarzyszą długotrwałe owacje publiczności a zwłazszcza całej „braci” pływackiej. Co chwile rozlegają się okrzyki: „Bravo Irka”, „Bravo Jasiu czy „Bravo Halina”.

Pływactwo — to domena Ognia. Nic w tym dziwnego jeśli zwrócimy, że w barwach tego zrywania startuje większość czołowych zawodników i zawodniczek Polski, a więc: Gremiowski, Dobrowolski, Boniecki, Tokaczewski, Dziukówna, Dobrowolska i Kórecka.

W pierwszym dniu finałów zawodnicę Ognia wygrała za wyjątkiem sztafety 4x100 m st. klas. wszystkie pozostałe konkurencje, toteż co chwila wderowała na główny maszt flaga czerwono-żółta.

Gdy na podium zwycięzców wstawili się po konk. 200 m st. klas. Dziukówna, Kowalska i Werakso — trójca tragedii przeżywała na trybunie wielokrotna mistrzyni i rekordzistka Polski — Bemówna. Wrogawianka, która zwyciężyła na pierwszym miejscu, została przed zawodniczką Ognia wygrała za wyjątkiem sztafety 4x100 m st. klas. wszystkie pozostałe konkurencje, toteż co chwila wderowała na główny maszt flaga czerwono-żółta.

Znając jednak ambicję i zaciekłość tej sympatycznej zawodniczki jesteśmy pewni, że w przyszłości nie zniechęci się sobie swą stratę.

## W SPORTOWYM WSPÓŁZAWODNICTWIE ZDOBYWAJCIE SIŁY I HART DO WALKI O POKÓJ I PLAN 6-LETNI

Redaguje Kolegium Redakcyjne: Redakcja Katowice, ulica Mińska 8. Tel. centr. 899-73, wewn. — sekretariat 001, kronika 005. Tel. nocny 003. Dodatkowe telef. bezpośrednie: 354-42 i 315-55.

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”

Przenumerata miesięczna 3 zł 30 gr. kwartalna — 9 zł 90 gr. półroczna — 19 zł 80 gr. roczna — 39 zł 60 gr. PKO III-4890/110.

Dział Prenumeraty Miejskowej PPK „Ruch” Katowice, 3 Maja 23 — tel. 336-30.

Biuro Ogłoszeń: Katowice, ul. Mickiewicza 9, tel. 361-06 PKO Katowice III-4890/110.

Dział prenumeraty Pocztovej PPK „Ruch” Katowice, 3 Maja 23 — tel. 317-73.

Drukuję: Drukarnia Nr 9, S. W. O. „Czytelnik” Katowice, ul. 3 Maja 12. R-2-1112

## Tym razem nie było rekordów

# Pływaczki z Kolejarza pokonały sztafetę ZS Ognio

WARSZAWA. Tym razem nie zanotowaliśmy rewelacyjnych wyników. Był to pierwszy dzień konkurencji pływackich, w którym nie padł ani jeden rekord Polski.

Za to w kilku biegach doszło do miłych niespodzianek, o które postarała się młodzież. Dotyczy to łódzianina Gorzkowskiego, zdobywcę tytułu wicemistrzowskiego na 100 „żabką”. W finale spotkali się z bardziej znanych pływaków faworyt Szostysek, Nikodemski i Krauze. Jeszcze po pierwszym nawrocie prowadził Szostysek i Gorzkowski. Dopiero na ostatnich metrach wysunął się Petrusiewicz, wygrywając bieg.

Atrakcyjność osłabił w tej konkurencji brak Kukloka, który po wygraniu w godzinach przedpołudniowych swego przedbiegu zmuszony był wycofać się z finału na skutek choroby.

Petrusewicz (St) — 1,18  
2) Gorzkowski (Wi) — 1,19,5  
3) Szostysek (CWKS) — 1,19,7  
4) Krauze (St) — 1,19,9  
5) Nikodemski (CWKS) — 1,20  
Jak było do przewidzenia, w biegu na 100 m motykiem triumfowała Dobrowolska. Na ostatnich 25 metrach próbowała z nią walczyć Renata Gryzwickówna, ale krakowianka wzmocniła tempo, przybysząc do mety niezagrożona.

1) Dobrowolska (O) — 1,28,3  
2) Gryzwick (O) — 1,30,2  
3) Dąbek (Gw) — 1,34  
4) Bresińska (K) — 1,37,7  
5) Wenzel (Gw) — 1,38,3

Konkurencja 1500 m dow. odbyła się w trzech seriach, z tym że najsilniejsi zawodnicy startowali w jednym biegu. W pierwszym serii zwycięstwo odniósł Wiśniewski z Budowlanych a w drugiej Gadzikiewicz (Ognio). Trzeci bieg przyniósł pierwsze miejsce Gremiowskiemu.

Ostateczne wyniki biegu na 1500 m st. dow.:

1) Gremiowski (Og) — 20,22,4  
2) Kołczewski (CWKS) 21,30  
3) Krokoszynski (Gw) 21,39,5  
4) Gadzikiewicz (Og) — 21,49,6  
5) Stelmach (Gw) — 21,58,9

Najciekawsze emocje dostarczył widcom wyścig sztafet 4 x 100 m st. klas. Typowane na pierwsze miejsce zawodniczki Ognia uległy w tej konkurencji sztafecie Kolejarza i Gwardii.

1) Kolejarze — 8,18,8 (zrzeszeniowy rekord Polski).  
2) Gwardia — 8,25,8  
3) Ognio — 8,27,5  
4) Stal — 8,36,8  
5) Górnik — 8,39

Tadeusz Tempelhof